

Wyciek dokumentów o tajnej koalicji pod przywództwem USA

11 października 2024

Wyciekłe dokumenty ujawniają tajne działania kierowane przez Carla Gershmana, emerytowanego szefa National Endowment for Democracy (NED), mające na celu skonsolidowanie kontroli nad irańskim ruchem opozycyjnym, przy jednoczesnym promowaniu promującego wojny neokonserwatywnego programu.

Dokumenty te, uzyskane przez gazetę „The Grayzone”, ujawniają, w jaki sposób Gershman próbował skierować zasoby rządu USA na inicjatywę zmiany reżimu w Iranie. Centralnym punktem tego spisku było utworzenie grupy „Iran Freedom Coalition”, której celem było zjednoczenie prozachodnich irańskich aktywistów z amerykańskimi neokonserwatywnymi postaciami opowiadającymi się za interwencją militarną przeciwko Republice Islamskiej.

Gershman, który przewodził NED przez prawie cztery dekady, nadzorował jego długą historię wtrącania się w sprawy państw obcych. NED, pierwotnie pomyślany podczas administracji Reagana jako rozszerzenie operacji Centralnej Agencji Wywiadowczej, był zaangażowany w wysiłki na rzecz zmiany reżimu na całym świecie, od Nikaragui po Wenezuelę i Hongkong.

Wyciekłe dokumenty ilustrują, jak będąc na emeryturze Gershman nadal wykorzystywał swoje rozległe powiązania w amerykańskim establishmentie polityki zagranicznej do realizacji programu dla Iranu. Jego grupa Iran Freedom Coalition, którą opisał w prywatnych rozmowach, została zaprojektowana w celu narzucenia oddolnym irańskim ruchom protestacyjnym wyrzuczonego z kraju a wspieranego przez USA przywództwa, w szczególności ruchowi Kobiety, Życie, Wolność.

Protesty w Iranie wybuchły we wrześniu 2022 r. po śmierci Mahsy Amini, młodej kobiety, która zmarła po zatrzymaniu przez irańską policję moralności za naruszenie obowiązkowych

przepisów dotyczących hidżabu w kraju. Protesty te, początkowo napędzane przez oddolne oburzenie opinii publicznej, wkrótce zostały przejęte przez siły zewnętrzne, w tym wygnańców wspieranych przez USA.

Postacie takie jak Reza Pahlavi, syn zmarłego szacha Iranu, i Masih Alinejad, głośny aktywista antyreżimowy, stały się publicznymi twarzami ruchu na Zachodzie. Protesty, choć krótkotrwałe, ostatecznie wygasły w Iranie po kilku tygodniach. Jednak zachodnie rządy, organizacje pozarządowe i media nadal jednoczyły się wokół ruchu, przedstawiając go jako narzędzie zmiany reżimu.

Autorstwo: Richard Brown

Na podstawie: TheGrayZone.com

Źródło zagraniczne: NaturalNews.com

Źródło polskie: PrisonPlanet.pl